№ro 47.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 12. *CZERWCA ROKU* 1798. *we WTOREK.*

Przybyły JP. *Maſſow* Marszałek Dworu N. Pana uwiadomia osoby, które ſię prezentować maią N. Panu, aby Damy ſwoie karty wizytowe oddawały w apartamencie JW. *Grande Maitreſſe de la Cour Madame de Voſs* i JPannie *de Fierek* Damie dworſkiey w iednymże Appartamencie zoſtaiącey, Kawalerowie zaś podobnież złożą ſwoie wizytowe bilety JPanu *de Maſſow* Marszałkowi w zamkowych Apartamentach.

Obwieszczenie iako ſię ci zachować maią, którzy do NAYIAŚNIEYSZEY J. K. MCI OSOBY *ſwe przełożenia i zażalenia podać chcą*, dla wiadomości publiczney powtórnie z rozkazu Rządu umieszczamy.

„Od wſtępu na Tron Jego Mci Króla *Pruſkiego* etc. etc. Pana naszego nayłaſkawszego wielka liczba przełożeń i ſuplik z ſtrony nayrozlicznieyszych okoliczności ze wſzyſtkich Prowincyi dotąd doszła. Ile ſię ztąd zaufania i przychylności jego poddanych pokazuie, ieſt toż samo zewszech miar jego sercu bardzo przyiemne, i J. K. Mć będzie ieszcze daley poſtępował, każdemu, który ſię do niego uda, ſwego łaſkawego wyſłuchania dozwalać, i każdemu na gruncie utwierdzonemu zażaleniu ze ſprawiedliwością i łagodnością podług możności zaradzać.

Lecz wſzelako te nad miarę przechodzące nalegania, przez które u J. K. Mci tak liczne prożby i donieſienia, które albo wcale prawu sprzeciwiaiące ſię, i mieysca nie maiące, albo do J. K. Mci własnego rozsądku i rozpoznania godnemi ſię nie pokazuią, i tak częſto w niezrozumiałym i srodze zawikłanym ſpoſobie pisania podawane były, ogołocaią J. K. Mość z tak koſztownego czasu, którego ſprawność i ſtaranność całego Państwa intereſsow wyciąga; i ten niepożyteczny oſobiſty nałog takowych ſupplikantow, częſto z nayodlegleyſzych prowincyi Państwa, ſprawuie onym ſamym bardzo znaczne koszta, oddala onych od familii i prac; prowadzi ich w ręce zyſku ſzukaiących oszuſtow, którzy im nieſłuſzne przedſtawienia przekładaią, i fałſzywey rady udzielaią; tworzy w nich i karmi ich ſkłonnością niepożytecznego włoczenia ſię, przez co pilność, induſtrya i miłość ku domowemu pokoiowi i porządkowi wcale ginie. Zapobiegaiąc więc takowemu złemu, i oraz tego tłoku niepożytecznych i nic nieznaczących, a po części złośliwych zaſkarzycielow, ktòrzy z bez-gruntownemi i iuż częſto roztrząsanemi, i wcale mieysca niemaiącemi prożbami i zażaleniami Tron obciążaią, od takiey nieprzyzwoitości na przyszły czás wſtrzymać, za ſłuſzną J. K. Mość rzecz uznał, ſwoią nayWyższą wolą i zamiar względem tey okoliczności ninieyſzym obwieszczeniem publicznie uwiadomić.

1. Nie wſzyſtkie prożby i donieſienia bez różnicy mogą zaraz do J. K. być podawane. Podług poſtanowionego urządzenia Państwa *Pruſkiego* ſą dla każdego gatunku spraw i intereſsow pewni Urzędnicy, pewne Sądy i Magiſtratury poſtanowione i wyznaczone. Do tych ſię neyprzod każdy udać ma; kiedy mu ſię zaś zdaie, że przez te rezolucye i rozpoznania zaspokoionym nie ieſt, swoie zażalenia do tey nad niemi przełożoney krajowey Magiſtratury bezśrzednio podać; i kiedy on znown podług mniemania swego żadney pomocy nie znayduie, teyże samey w przyzwoitym Departamencie Stanu Miniſterii poszukiwać.

Tak muszą na przykład wſzyſtkie ſprawy Juſtycyi ſię tyczące do tego na to wyznaczonego ſądu pierwſzey inſtancyi być podane; a ktoby ſię przez tenże ſąd i iego poſtępek gruntownie uciążonym być zdał, powinien ſię do Regencyi albo do Kraiowey-Juſtycyiney Magiſtratury w Prowincyi uſtanowioney udać; a ieśli i taż iemu podług przekonania iego do iego ſprawiedliwości nie przykłada ſię, tedy musi on w właściwych proceſsach i prawu ſtoſownych przypadkach do trzeciey inſtancyi udać ſię, a zwyczaynie w Departamencie Juſtycyi ſię oświadczyć.

Podobnym ſpoſobem ma ten, który w Policyinych i Ekonomicznych okolicznościach, w ſprawach zarobku i wyżywienia tyczących ſię, albo względem publicznych podatkow i powinności czego poszukiwać chce, nayprzod do ekonomicznego amtu, albo inszey policyiney zwierzchności tego mieysca udać ſię, a kiedy mu ſię zdaie od niey być uciążonym, tedy u woienney i ekonomiczney Kamery prowincyi ſię oświadczyć; a ieśliby i taż iemu, podług iego mniemania należytey pomocy nieokazała, ſwoie zażalenia w tym do generalnego Dyrektoryum przeſłać.

W ſprawach co do akcyzy ieſt urząd akcyzny lub celny pierwszą inſtancyą, od którego każdy do akcyzney lub celney Dyrekcyi Prowincyonalney, a od tey zaś do Departamentu Akcyznego lub Celnego w *Berlinie* odwołać ſię może; i. t. d.

Tylko ten, który w intereſie swoim wſzyſtkie ſtopnie Juſtycyi należycie przeszedł, a przecie przekonanym być ſię mniema, że iego żądaniom nie ieſt zadosyć uczyniono, albo iego zażaleniom nieprawnie zaradzono, może ſię do Nayjaś: J. K. Mci Osoby udać, i jego własnego roztrząśnienia i rozpoznania upraszać.

2. Dla tego powinien każdy, ktòry takowy krok czynić chce, troſkliwie rozważyć, czyli iego donieſienia i prożby na prawdzie i ſprawiedliwości zaiſte ugruntowane są.

Przez zbawienne Prawa, przez troſkliwy wybor osob do wypełnienia tychże uſtanowionych, przez nieprzerwany ściſły dozor nad temiż, a przez surową odpowiedzialność, którey oni wraz od nayniższego aż do naywyżſzego podlegli są, ſtarano ſię, żeby nie łatwo kto w Państwie bezprawnie uciemiężony, albo też nie podług samey tylko arbitralności i namiętności poſtępować miano; a oſobliwie maią naywyższe Magiſtratury i Inſtancye gruntowną o ſobie opinią, że oni swoim obowiązkom wierni, te do nich przeſłane zażalenia troſkliwie doświadczać i prawnie rozſtrzygać będą.

Każdy więc którego prożby i donieſienia w wſpomnionych ſtopniach inſtancyi podane, roztrząśnione i odrzucone zoſtały, musi w dobroci swoiey własney sprawy przyzwoite podeyrzenie uczynić. On musi sam od ſiebie mowić, że żądanie które od tylu poczciwych i bezſtronnych w takowych rzeczach doswiadczonych oſob powtornie roztrząśnione, i za mieysca nie maiące ogłoszone było, uſtawom i prawom nie muſiało być przyzwoite. On powinien te racye które mu przełożone były, dobrowolnie przyiąć, rady i nauki iego urzędnikow nie szczegolnie dla tego odrzucać, że one z iego życzeniami albo z mniemaniami i powziętemi uprzedzeniami niezgadzaią ſię. Osobliwie musi on sobie przypomnieć, że podług koniecznie potrzebnych przepisow uſtaw dla zabeśpieczenia własności i praw, przeciwko prawom umocowanemu wyszłemu wyrokowi, ſzczególnie w trzeciey inſtancyi podług porządku proceſsyonalnego, żaden inſzy prawny środek mieysca nie znayduie, lecz każdy wierny i posłuszny poddany przeciwko nawet własnemu przekonaniu, iuż to dla powszechnego dobra i publicznego porządku, iedynie przez to uspokoionym być powinien.

Ztąd powinien każdy, ktòry do J. K. Mci bezśrzedne zażalenia podać chce, ſprawę ſwoię wprzód ieszcze raz iak nayściśley rozważać, i w każdym przypadku rady osòb takowych ſpraw wiadomych zażyć, a nie zaś do nieumocowanych pokątnych doradzcow udawać ſię, i za namowami takowych niewiadomych i zyſkownych doradzcow w oślep iść. Y lubo J. K. Mość, iako on przez to ieszcze raz oświadcza, żadnemu ze swoich wiernych poddanych przyſtępu do Tronu zabronionego mieć nie chce; lecz owszem każde prawdziwe i gruntowne zażalenie chętnie wyſłuchać, i nayszczegolnieyszym sposobem roztrząsać, i kiedy one uwagi godne znaydzie, z nayściśleyszą ſprawiedliwością zaspokoić obiecuie; przeciwnie iednak ci wszyscy, którzy przez uporną niedogodność, i nic nieznaczące prawnictwo, albo wcale z nieposłuszeńſtwa, i w nadziei przez nalegania i naprzykrzania, powagi wyroku Królewſkiego i przeciwnych prawu nakazow niegodziwie doſtąpić, J. K. Mość bez-gruntownemi zażaleniami i donieſieniami uwiadomiaią, albo nieprawdy i złośliwych obelgow ſwoich zwierzchności i przełożonych dopuszczaią ſię, tacy naysurowszey i nayoſtrzeyszey kary za takie sprzeciwiania ſię i złość, podług praw wcale i nieochybnie spodziewać ſię maią.

3. Przy każdym do J. K. Mci przeſłanym przełożeniu, powinny poprzednicze Rezolucye Inſtancyi, albo kiedy o właściwych Procesſach mowa ieſt, wyszłe wyroki i rozpoznania, zupełnie umieszczone być; aby ſię z iedney ſtrony iaśnie pokazać mogło: czyli supplikant ſtopnie Inſtancyi porządnie i przyzwoicie zachował, i aby z drugiey ſtrony J. K. Mość te rozpoznania, przeciwko ktòrym te zażalenia prowadzone były, ſam weyrzeć i rozsądzić mogł, iakby z tym daley poſtępować; a zatym wszelkich powtornych pytań i potrzebnych badań, które tylko prace bez potrzeby powiększaią, i sprawy wſtrzymuią, ile możności uchylić.

4. Te do J. K. Mci podane prożby powinny własnym i zrozumiałym pismie wyrazić ſię, ażeby z samego poznać można, co za okoliczność tego donieſienia albo zażalenia ieſt; gdzie ſię ta sprawa aż dotąd agitowała, i czego supplikant właściwie żąda. Imie supplikanta i mieysca iego mieszkania, albo gdzieby go zaſtać można, powinny iasno i czytelnie wyrażone być. Osobliwie przełożenia, które imieniem całey gromady czynione być maią, nie pod tym tylko powszechnym podpisem (*Gromada ta lub owa*) podane być powinny, lecz tychże gromad gospodarze czyli wspołeczniki, ktòrzy do tych donieſień nayosobliwiey przykładali ſię, powinni swoie własne imie niżey podpisać.

Każdy który zdatny ieſt, takowe na pismie przełożenie iaśnie wyrazić, może swoie przełożenie sam napisać. Może też do tego pomocy przyiaciela albo znaiomego zażyć; albo też do iednego z tych Juſtyc-Kommissarzy, którzy po wszyſtkich Dyſtryktach Państwa uſtanowieni są, ſię udać, ktòrzy obowiązani są, wszyſtkim ſtronom bez rożnicy ſtanu i maiątku, ieżeli oni tylko nie przeciwko prawom czego poszukiwaią i proszą, z swego urzędu dopomagać.

Jednak powinien każdy, który pod imieniem innego podobną supplikę pisze, oraz swoie własne imie niżey położyć; a w przypadku niewyrażenia tego, iż za nieſłusznego pokątnego pisarza uznanym i traktowanym będzie.

Ażeby zaś oſobliwie Ludziom ze wſiow i poſpolitego obywatelſtwa na żadnym przypadku, i pod żadną okolicznością na okazyi nie brakowało, swoie prożby na piśmie dać wyrazić; tedy ieſt takie urządzenie uſtanowione, iż nie tylko przy wszyſtkich Regencyach, Woiennych i Ekonomicznych Kamerach i inszych wyższych Magiſtraturach, ale też przy wſzyſtkich Sądach w kraiu na zwykłych zgromadzeniach czyli sądowych mieyscach każdego czasu osoby takowych spraw wiadome gotowemi będą, podobnych Ludzi, którzy czego szukać albo podać chcą, z ich propozycyami, iako też z temi do J. K. Mci podać ſię maiącemi proźbami przyiąć, i też same w Protokule dokładnie wyrazić. Ci Protokulanci powinni takowe prożby każdego razu bez wzbraniania ſię przyiąć; bez rożnicy czy te sprawy do tego czy do inszego ſądu, albo inszey Jurysdykcyi należą. Lecz mogą oni wprawdzie i powinni, kiedy oni znayduią, że ta prożba ieſt nieprzyzwoita i mieysca nie znayduie, albo że ſię ku bezpośrzedniemu podaniu J. K. Mci ieszcze nie ſtosuie, tego supplikanta w tym naprowadzić i iego nauczyć ſtarać ſię, albo go do tey Inſtancyi, do którey ta sprawa właściwie należy, i gdzie ona agitowana być ma, odeſłać. Kiedy zaś tenże supplikant niechce ſię dać naprowadzić; to iednak powinno iego żądanie wiernie w Protokuł umieſzczone być, i iemu tenże Protokuł na iego żądanie, wydany być ma, ażeby tenże do J. K. Mci daley mogł przeſłać.

5. Wszyſtkie do J. K. Mci przeſłane Przełożenia powinne podług przepisu na pocztę być oddane. Jeſt to zgoła nie potrzebna, kiedy, iak ſię to częſto trafia, Ludzie z nayodlegleyszych okolic, daleką i kosztowną podroż czynią, iedynie dla tego, ażeby swoie przełożenia do J. K. Mci sami oddali, albo iak oni błędnie mniemaią, że swoiey ſprawie przez uſtne podanie, iakiś przyiemnieyszy wſtęp sprawią. Lecz ieſt to oczywiſty zły nałog, kiedy mieyſkie i wieyſkie gromady, dla donieſienia i daley popierania swoich uciążliwości, licznych Deputatow tutay posyłaią, którzy nie tylko swego własnego gospodarſtwa i rzemiosł zaniedbuią, lecz też przez ciężkie podroże i kosztowne ſię utrzymywanie, gromady wycieńczaią i w długi wtrącaią.

J. K. Mość uczynił iak nayprzyzwoitsze urządzenia, że każde do niego adressowane i na pocztę poſłane pismo, wcale i nie omylnie do rąk Jego doyść muſi; i każdy, który tego sposobu zażywać będzie. może nie zawodnie upewnionym być, że w tymże sposobie iego supplika do J. K. Mci doydzie, i że on równie Rezolucyą w swoim zwyczaynym pomieszkaniu przeſłaną otrzyma.

Ażeby też złe nałogi, które osobliwie przez poselſtwo takowych licznych Deputatow czynią ſię, tym beśpieczniey zatamować, ieſt to urządzenie uſtanowione, że Rezolucye na przełożenia i podania gromad, nigdy tym tu przytomnym Deputatom oddane, lecz tylko przez pocztę bezśrednio do samey gromady przeſłane być maią.

6. Każdy więc, który odtąd do J. K. Mci co podać i szukać chce, ma ſię podług tych wyraźnych i uſtanowionych Informacyi iak nayściśley zachować; kto zaś tego przepisanego porządku nie zachowa; Kto J. K. Mość sprawami, które do niego bezpośrzednio nie należą, uwiadomia; kto uſtanowione inſtancye opuszcza; kto do swoiego przełożenia przeszłych Rezolucyi i rozpoznań nie położy, sam sobie to przypisać muſi, kiedy na ſwoią supplikę żadney Rezolucyi nieodbierze, i taż sama tylko do przynależytey Jurysdykcyi, do dalszey czynności i rozpoznania nazad odeſłaną będzie.

Przeciwko tym niespokoynym i niepoſłusznym zaſkarżycielom, ktòrzy ſię naprowadzić i nauczyć pozwolić nie chcą, którzy J. K. Mość przeciwko własnemu zapewnieniu i przekonaniu nieprawdami uwiadomiaią, albo którzy nawet z bezgruntownymi potwarzami i obelgami przeciwko ſwoim przełożonym i Zwierzchnościom wyſtawiaią ſię, podobne przeciwko tym nieprawnym doradzcom i Pisarzom, ktòrzy sobie rzemiosło ztąd czynią, pospolity Lud do nieprzyzwoitych zaſkarżeń wzbudzaią, i onych w tym przez Radę i pomoc wspieraią, odnawia i utwierdza J. K. Mość przez to wszyſtkie w powszechnym kraiowym prawie i sądowych uſtawach w Edykcie 12go Lipca 1787, i potym ieszcze zaszłe kary, podług ktòrych podobne przeſtępſtwa więzieniem, i podług zdarzonych okoliczności cuchtauzem albo feſtunkową pracą ukarane być maią; i te kary na tych przeſtępcow od dziś bez żadnego pobłażania i względu podług wszelkiey surowości wypełnione będą.

Nakoniec nakazuie J. K. Mość, ażeby to ninieysze urządzenie publicznie obwieszczone, i do każdego wiadomości upowszechnione i rozeſłane zoſtało.— Dan w Berlinie d. 17. Marca 1798. FRYDRYCH WILHELM.

z Londynu dnia 22. Maja.

Rapport urzędowy do Admiralicyi przyſłany, względem zaszłych pod *Oſtendą* wypadków, ieſt naſtępuiący. „Z okrętu Expedition, *na ſtanowiſku* pod *Oſtendą* dnia 20. Maja. Stosownie do rozkazów Lorda Kommiſſarza Admiralicyi, wyszedłem na morze z 21. okrętami i ſtatkami przewozowemi, na których znaydowały ſię woyſka pod kommendą Generała majora *Coote*, w zamiarze rozerwania służów kanału w *Brugge*, i przecięcia wewnętrzney żeglugi między *Hollandyą*, *Flandryą* i *Francyą*. Na d. 18. dowiedziałem ſię od kapitana *Horton* z okrętu *Fleury*, który schwytał ſtatek ieden z *Flissingi* do *Oſtendy* płynący, i miał pore wybadania maytków tego ſtatku, iż uzbroione ſtatki transportowe w

Fliſſingen, niezwłocznie miały przeyść przez kanały do *Dunkierki* i *Oſtendy*. Ta okoliczność pociągnela nas tym bardziey do przyſpieszenia naszego zamyſłu, nietracąc ani momentu czasu. Uczyniliśmy takie rozporządzenia, żeśmy mogli ſię zbliżyć do brzegow, nie będąc spoſtrzeżonemi. „ Na d. 19. o godz: 1. w nocy, wiatr obrocił ſię zaraz na zachod, i zaczął tak mocno wiać, iż General *Coote* i ia, osądziliśmy raczey odpłynąć na morze, i czekać pory bardziey sprzyiaiącey. W tym momencie przybywa ieden z batow naszych kanonierſkich, który pod *Oſtendą* schwytał ſtatek nieprzyiacielſki. Maytkowie iego zapewnili nas o małey bardzo ſile znayduiącey ſię w *Oſtendzie*, *Nieuport* i *Brugge*, przeto Gen: *Coote*, żądał aby koniecznie wylądowano dla dopięcia zamiaru rozerwania kanału, gdyby nawet retyrada na okręty niekoniecznie udać ſię miała dla przeciwnego wiatru. Wysadziliśmy więc na ląd woyſko, iuż ſię część iego znaydowała na ziemi, kiedy my dopiero spoſtrzeżeni zoſtaliśmy, i aż o kwandrans na 4. z rana zaczeły baterye *Oſtendzkie* przeciw nam kanonadę. Dwa nasze ſtatki bombardyerſkie dawały ognia z mozdzierzow, i rzucały bomby do miaſta. *Oſtenda* w wielu mieyscach pozar okazała. O godzinie 5. wszyſtkie woyſko do wylądowania przeznaczone, wyſiadło wraz z artylleryą i minierami. Tym czasem lękaiąc ſię o pozycyą Generała, który wylądował z powodu wiatru przeciwnego, rozkazałem wszyſtkim batom kanonierſkim przybliżyć ſię do brzegu, dla zakrycia i uſkutecznienia retyrady woyſka na okręty. Baterye miaſta dały ognia do 3. naszych ſtatkow woiennych, z ktorych gdy ieden znacznie uszkodzonym zoſtał, a drugie przyſtąpić bliżey nie mogły, przeto dałem rozkaz aby 3. inne mieysca ich zaſtąpiły; dla wſtrzymania nieprzyiaciela od ſtrzelania do naszych woyſk; dla płytkości iednak wody, i te zbliżyć ſię nie mogły. O 9. godz: i 20. minutach, uyrzałem iż explozya sluzów zupełnie ſię udała. Zaraz potym woyſka zebrały ſię na piaſek nadbrzezny, lecz morze nagle przybrawszy, niemożna było żadnego żołnierza przyiąć na okręty. Dziś rano zbliżyłem ſię znowu do brzegow, chcąc dać ratunek woyſku wylądowanemu, lecz iuż spoſtrzegłem iż było otoczone. Wnosząc zaraz iż Generał muſiał kapitulować, cofnąłem ſię z okrętami i posłałem 2. officerów na ſtatku z banderą armiſtycyiną do kommendanta *Francuzkiego*. O godz: 10. z rana przybył kapitan *Williamson* adjutant Generała, i lubo ze smutkiem dowiedzieliśmy ſię, iż Gen: *Coote* zoſtał rannym, pocieszaiącą iednak było wiadomością, iż w tak przeciwnych nam okolicznościach, nie utraciliśmy w zabitych iak 50. do 60. ludzi. Dziś zrana dowiaduię ſię, iż kanał zupełnie osechł, i że nad tą zepsutą sluzą ſtany *Brugge* 5. lat pracowały. Spodziewam ſię, iż rząd będzie ukontentowanym z tego, iż to co życzył, uſkutecznionym zoſtało, chociaż ponieśliśmy szkodę w ludziach, czego wiatr przeciwny ieſt iedyną przyczyną. Kapitan *Winthrop* dowodził maytkami, którzy także wylądowali, i doſtarczał prochu i minow użytych do wysadzenia sluzy. Maytkowie weszli także do kapitulacyi. Liczba zaiętych w niewolą nie ieſt ieszcze dokładnie wiadoma. (podpisano) Popham.

Oto ieſt liſt pisany do officera kommenderuiącego woyſkami konwencyi narodowey w *Oſtendzie*: „ Z podziwieniem dowiaduię ſię, iż woyſko *brytańſkie* pod kommendą Generała-Majora *Coote* i Kapitana *Mackellar* kapitulowało. Mam nadzieię, iż będzie traktowane z tym szacunkiem, iaki ſię należy officerom i ludziom, którzy rozkazy rządzców swoich dokładnie wykonywaią. Zawsze ieſt niezmienną zasadą rządu *brytańſkiego*, los niewolnikow ile można dobrym czynić, i ieſtem przeświadczony, iż WPan w takimże samym sposobie obchodzić ſię będziesz z woyſkiem, które zaięte przez niego zoſtało Nie sprzeciwia ſię to żadney zasadzie, aby niewolnicy natychmiaſt zamienieni byli, i owszem przez ten poſtępek wſławisz imie swoie ludzkością i szlachetnością. Ja daię ſłowo moie WPanu, iż niezwłocznie takaż sama liczba woyſka z *Anglii* do *Francyi* przyſłaną zoſtanie z temi officerami, iakich WPan, lub Konwencya Narodowa poda. Posyłam officerom rzeczy ich zoſtawione na okrętach, i proszę aby im oddane były. Proszę także, aby im przez tę okazyą wolno było pisać do swoich familij, dla zaspokoienia ich troſkliwości, gdyż ja nie wiem dokładnie, kto zginął, a kto rannym zoſtał; lubo podług odebranych wiadomości, spodziewam ſię, iż liczba tych nie może być wielką. Upraszam o niezwłoczną odpowiedź na liſt moy, a w zaufaniu iego szlachetności ku woyſku które kapitulowało, mam honor bydź etc. Popham.

Pod-pułkownik *Warde* w rapporcie swoim pod d. 20. donosi, iż woyſko które wylądowało pod kommendą G. M. *Coote*, ſkładało ſię z 2. kompanii infanteryi lekkiey z gwardyi *Colſtream*, z 3. kompanii 3go regimentu gwardyi, z 11go regimentu infanteryi, z 23. i 34. kompanii flankowey, z 6. armatami. Te woyſka dopieły zamiaru swego spaliwszy kilka ſtatkow nieprzyiacielſkich i zruynowawszy sluzę kanału *Brugge*, który iuż zupełnie osechł. Ponieważ ſtatki transportowe w *Fliſſingen*, iak mniemam miały popłynąć kanałem do *Oſtendy* i *Dunkierki*, przeto ten zamyſł zoſtał teraz zniszczonym, i wiele czasu będzie trzeba na wyſtawienie sluzow, nad któremi 5. lat pracowano, i które były w tym gatunku naywytwornieyszą sztuką w *Europie*. Zabitych i rannych ieſt tylko 60. ludzi. Z officerow G. *Coote* zoſtał rannym, równie iak pułkownik *Campbell*, kapitan *Walker*, i major *Donkin*; pułkownik zaś *Helly* zabity. Attak był z znacznego woyſka *Francuzkiego* przedſiewzięty.

Arthur Paget mianowany ieſt nadzwyczaynym posłem do dworu *Bawarſkiego* i miniſtrem na seym *Ratyzbońſki*. — Między woyſko lądowe rząd nasz rozdaie znaczną mnogość porteru. — Dziś nadano Lordowi *Duncan* prawo mieyſkie w *Londynie*, ze szpadą 200. gwineow kosztuiącą. Wspomniony Lord wkrótce obeymie kommendę na morzu północnym.— W *Yarmouth* pewny *Whithoff* przybyły z *Niemiec* zoſtał aresztowanym. — Wielu tu rozumie, iż wyprawa G. *Buonaparte* w zachodnich *Indyach* przeciw *Jamaice* i *Ameryce* ieſt wymierzona. — Oczekuiemy wkrótce wypowiedzenia woyny między *Francyą* i *Ameryką*. Tuteyszy miniſter Amerykańſki *Rufu King*, posłał do *Paryża* pewną osobę dla nakłonienia Pana *Guerry* do wyiechania ztamtąd. Zapewne wszyſtkie maiątki *Amerykańſkie* we *Francyi* będą ſekweſtrowane. Przez uzbraiania *Amerykańſkie* nie będziemy iuż potrzebować utrzymywania wielkiey ſiły w *Indyach zachodnich*. — Wszyſtkim podeyrzanym osobom z *Dublina* uſtąpić kazano. — Od flotty Lorda *Bridport* popłynęły 4. okręty liniowe dla wzmocnienia Lorda *St Vincent*. — Wczoray zaczął ſię proceſs więzniow w *Maidſtone*. Trzy godziny upłynelo, nim ſtanął wybór ſędziow przyſięgłych, którzy po większey części z wieśniakow są złożeni. Sekretarz czytał akt oſkarzenia, a G. *Altorney* miał mowę, w którey okazał, iż między papierami oſkarżonych, znaydował ſię projekt adreſſu do Dyrektoryatu *Francuzkiego*. Wysłuchano potym świadkow, między którémi znaydowali ſię Xże *Norfolk*, PP. *Fox*, *Tierney* i *Roger Oconnor*. — *Sir Strachan* powrócił z krążenia swego przed *Havre*. Okręt *Diamond*, na którym zoſtawał, zapędzony był przez szturm aż pod *Honfleur*, ale szczęśliwie ſię przecie potym wydobył. — Na d. 15. Miaſto *Dublin* znowu w ſtanie insurrekcyi ieſt ogłoszone. — W hrabſtwie zaś *Wicklow* wielu broń złożyło i poddało ſię rządowi. — Mówią znowu, iż Lord *Fitzgérald* zoſtał schwytanym i do *Dublina* zaprowadzonym. — Nawet damy *Irlandzkie* miały między sobą taiemną przyſięgę wykonać, aby przez swoy wpływ uſkutecznić reformę parlamentu. — Rząd iak ſłychać będzie żądał, aby odtąd na każdym poſiedzeniu klubu *Whig* osoba iedna z magiſtratu przytomną była.

z Paryża dnia 26. *Maja*.

Dyrektoryat Wykonawczy z powodu wylądowania *Anglikow do Oſtendy*, złożył Radzie 500. i Radzie ſtarszych posełſtwo, zawieraiące w sobie opis naſtępuiących zdarzeń:

Dnia 30. floreal (19. Maja) z rana flotta *Angielſka* pokazała ſię przed *Oſtendą* i bombardowała miaſto z zapalczywością.— Za pomocą ſtrzelania z flotty, ſtatki przewozowe wysadziły na ląd około 4000. ludzi, którzy opanowawszy pagorki, wysypali na nich baterye, i w krótce wysadzili sluzy *de Slykens*, iako też i bramy *Oſtendy*.— Nieprzyiaciel wezwał miaſto do poddania ſię w puł godziny. Garnizon ſkładał ſię tylko z 300. ludzi. Waleczny kommendant *Muſcar* odpowiedział: Nie wezmiecie tego miaſta, którego obrona ieſt mi oddana, chyba w tenczas. gdy ia i z moim garnizonem gruzami iego zasypani będziemy.— 1. Prairial (20. Maja) przy zaczęciu dnia, 300. tylko ludzi z 46. i 94. pułbrygady, pod dowodztwem Ob. *Keller* kommendanta twierdzy *Bruges*, pomykaią ſię do kolumny *Angielſkiey*, uderzaią na nie z zapalczywością i męſtwem podobnym do cudu; zakrywaiące nieprzyiacioł szańce, uſtąpiły wkrótce ſile bagnetow, a po dwugodzinney walce, *Anglicy* zupełnie przełamani, ſkładaią swoie oręże; rozpoczęte ſtrzelanie uſtaie; do 1800. ieńcow zabrano, i natychmiaſt do *Bruges* zaprowadzono, 8. armat, dwa możdzierze, wielka liczba karabinow, i większa część ſtatkow przewozowych nieprzyiaciela, w rękach naszych zoſtały. Reszta nieprzyiacioł schroniła ſię wcześnie na ſtatki, utraciwszy ieszcze wiele ludzi potonionych w ucieczce. Kommendant artylleryi *Angielſkiey* zoſtał zabitym; iednemu z Generałow-maiorow kula nogę urwała; inny wraz z 108. officerami tak wyższego iako i niższego ſtopnia, doſtali ſię nam do niewoli; nakoniec woyſka, które wylądowały, za świadectwem samychże ieńcow, były wyborem woyſk *Angielſkich*; wzięte były za nayzdolnieysze do przedſięwzięcia tak niebespieczney wyprawy, i liczono pomiędzy niemi cztery kompanie Gwardyi, i cały regiment xcia *de Galles*.— Zamiary nieprzyiacioł znalazły w *Oſtendzie* zdraycow na ich wsparcie przygotowanych. Dały ſię tam ſłyszeć głosy. *Niech żyie Król Jerzy*! *bravo Anglicy*! kokarda narodowa była zniewazona, broń woluntaryuszow zaſtępuiących niedoſtatek kanonierow, była połamana przez ręce zdradzieckie. Te zbrodnie nie zoſtaną bez kary; Dyrektoryat śledzi ich sprawcow, lecz taić tego nie powinien, iż powolność poſtępowania trybunałow zwyczaynych, nie może ſię zgodzić z potrzebą przerażenia zdraycow przez boiażń nagłey iak piorun kary.— *Obywatele Reprezentańci*! wasza mądrość wſkaże wam, czyliby w tych okolicznościach nie było przyzwoitością oświadczyć przez prawo, iż zdraycy, którzyby za zbliżeniem ſię nieprzyiaciela, w czaſie, lub po attaku, bądź przez wykrzykiwania, bądź przez iakieżkolwiek poſtępki, pokazali ſię wspolnikami nieprzyiacioł Rzepltey, tacy przez kommiſſyą woienną będą sądzeni.—.,

Depesze Telegraficzne doniosły dnia wczorayszego wiadomość z *Dunkierki*, iż flotta nieprzyiacielſka opuściwszy swoie ſtanowiſko przed portem *Oſtendy*, powraca ku brzegom *Anglij*.

Na d. 15. flotta nasza z *Tulonu* wypłyneła. Wſiadła na okręty artyllerya, infanterya, kawalerya z niezmierną wielością mozdzierzow, haubicow, piecow, rosztow, bombow, i ammunicyow. Koni dla kawaleryi nie wzięto, gdyż na mieyscu znaleść ie maią nadzieię. Rzeczą godną uwagi ieſt, że nawet ballony na okrętach znayduią ſię. *Buonaparte* armią morſką podzielił iak lądową, na przednią i tylną ſtraż, prawe i lewe ſkrzydło, śrzodek etc: *Poultier* mówi, iż widział liſt z wysokości iuż morza pisany, który donoſi, iż flotta naszą zbliża ſię do flotty *Angielſkiey* lorda *St. Vincent*, że republikanie przedſięwzięli walczyć po bohatyrſku, i że lękaią ſię tylko, aby nieprzyiaciel nie wcisnął ſię na morze, dla uniknienia bitwy. Uczeni i artyści, którzy z *Paryża* na tę wyprawę wyiechali, znayduią ſię także na okrętach. Wyszły z *Genui* konwoy z 10,000. ludzi, miał ſię także z flottą połączyć.— Prawdziwa mowa, którą G. *Buonaparte* miał na d. 10. do woyſka w *Tulonie*, a którą potym przy parolu ogłoszono, była naſtępuiąca „ Żołnierze! ſkładacie iedno ſkrzydło armii *Angielſkiey*. Prowadziliście woynę na równinach i gorach, dokonywaliście oblężenia, nie zoſtaie wam teraz iak toczyć ieszcze woynę na morzu. Legiony *Rzymſkie*, które częſtokroć naśladować, ale nie wyrownywać mogliście, zwalczyły koleyno *Kartaginę*, na tym samym morzu i na równinach *Zamy*. Zwycięſtwo nigdy ich nie opuściło, trzymali ſię bowiem mężnie, znoſili trudy cierpliwie, zachowali karność i iedność ſtatecznie. Żołnierze! *Europa* ma teraz oczy na was zwrócone. Macie doſięgnąć wielkich przeznaczeń, toczyć bitwy, walczyć z niebespieczeńſtwy. Więcey ieszcze macie do dokazania, niż to, coście uczynili dla dobra oyczyzny, dla szczęścia ludzi, dla własney waszey ſławy. Żołnierze, maytkowie, infanterzyści, artyllerzyści, i kawalerzyści, bądźcie zgodni. Pamiętaycie, iż w dniu potyczki, iedni od drugich wsparcia potrzebuiecie. A wy marynarze dotąd zaniedbani, Rzeplta naywiększą teraz troſkliwość swoią na was pokłada, ſtańcie ſię godnemi tey armii, którey część ſkładacie. Geniusz wolności, który Rzpltę od czasu iey urodzenia przeznaczył za sędzinę *Europy*, chce ieszcze poddać pod iey władzę morza i nayodlegleysze okolice. „— Kommiſſarz woienny *Fornier* należący także do wyprawy *Tulońſkiey* pisał pod d. 14. do swego przyiaciela G. *Legrand* „ Dziś rano odebrałem twoy liſt Generale, gdyż dopiero z *Marſylij* przybyłem, gdzie ſię zatrudniałem wyprawieniem konwoiu. W tym momencie wſiadamy na okręty. Ja znayduię ſię na okręcie *Wilhelm Tell*, popłynę podobno do *Indyow* etc: „ *Poultier* i inni toż samo daią wyprawie przeznaczenie.

Dyrektoryat rozkazał, aby żadne odtąd okręty pod banderą *Amerykańſką* nie były wpuszczane do portow naszych. W depeszach swoich z *Tulonu* *Buonaparte* podpisał ſię tylko *członek inſtytutu narodowego* i Generał *en chef*, nie wymieniaiąc iakiey armii. Poseł nasz w *Neapolu* Ob: *Garat* przyimowany tam był z wielką okazałością.— Nasze rękodzieła zaczynaią ſię teraz podnoſić po zakazie towarow *Angielſkich*.— Spodziewaią ſię tu posła elektora *Bawarſkiego*. Zawczoray na ſeſſyi Rady 500 Ob. *Riou* miał mocną mowę: Przez nowe zwycięztwo wielki narod przeraził poſtrachem *Anglikow*. *Oſtenda* przypomniała im *Quiberon i Tulon*. Co za szczęśliwa wrożba dla naszych woiownikow, którzy w krótce ſtaną nogą na ziemi *Angielſkiey*. Lecz dla oſiągnienia zupełney nad nieprzyiacielem korzyści, powinniśmy poprawić prawa marynarſkie. Dotąd pozbawino kapry nasze zdobyczow schwytanych przez podſtępy prawne. *Anglicy* za pomocą złota zyſkiwali paszporta od neutralnych, dla przewożenia towarow swoich pod banderami *Duńſkiemi*. Tak ieſt, zawołał *Boulay*. Skarby *Bengalu* zaprowadzono

do *Tamizy* pod banderą *Duńſką*. Rzeczą ieſt dowiedzioną, że *Jowiſz* i wiele innych okrętow pod banderą *Duńſką*, należą do kupcow *Angielſkich*. Okręty neutralne, na których korzyść wyrok wypada, oddalaią ſię zaraz z portu, nim armator kapru proteſtuiący ſię przeciw temu wyrokowi, otrzyma rezolucyą od trybunału kaſſacyinego. Dekretowano więc, iż każdy neutralny okręt, albo za takiego podaiący ſię, nie może przeſtać na wyroku wydanym, ani ſekweſtr z niego niepowinien być zdiętym, aż za złożeniem kaucyi w przypadku, kiedy armatorowie apelluią do trybunału kaſſacyinego.— Redaktor zarzuca *Anglij*, iż ta organizuie cząſtkowe insurrekcye, które w kraiach krolow ſprzymierzeńcow Rzpltey okazuią ſię, i chce przekónać wszyſtkie rządy, iż dla tego rząd *Francuzki* pokoy im ofiaruie, aby rewolucyą ich ludow uſkutecznił. Rządcy! ſkoro zgłębicie naturę rządu *Francuzkiego*, na ówczas przyimiecie z zaufaniem tę związki, które wam ofiaruie. Wiedzcie, że nowe zdobycze przeciwne są politycznemu iego syſtematowi, a te rewolucyine poruszenia, które wśród waszych kraiow widzieć ſię daią, przypiszcie raczey *Anglij*, która ieſt waszą nieprzyiaciołką.— Fanatycy *Szwaycarowie* w okolicy *Zurich*, którzy na nowo broń podnieśli (piſze G. *Freſinet*) rozumieli, iż wszyscy ſą *Cezarami* niepokonanemi, P. *Pallavinci* był ich naczelnikiem, kula rękę mu przeszyła. Pod iedną chorągwią 3. officerów *Szwaycarſkich* poległo. Obraz N. Panny w *Einſiedeln* ogołocili mnichy z kosztownych ozdob. Znaleziono tam wszelako procz tego obrazu 2. korony i 1. berło, co wszyſtko do *Paryża* zawieziono.

Dyrektoryat chcąc dać dowod szczerości swoich przymierzow, wydał rozkaz, ażeby woyſka *Francuzkie* poszły na pomoc Królowi *Sardyńſkiemu* przeciwko insurgentom.

Zapewniaią, iż Dyrektoryat powierzył urząd miniſtra ſkarbowego Ob: *Haller* adminiſtratorowi generalnemu armii *Włoſkiey*, którego zaſługi i znakomite talenta, oddawna szacowane, naywiększą iednaią ufność.

Nowy miniſter policyi zamiaſt długiego liſtu, podał naſtępuiące krótkie obwieszczenie, o obięciu swego urzędu do wszyſtkich adminiſtracyow municypalnych i kommiſſarzow rządowych. Obywatele. Dyr: Wyk: mianował mnie miniſtrem policyi. Przyiąłem to wezwanie w nadziei ſtania ſię użytecznym moiey oyczyźnie. Spuszczam ſię na waszą gorliwość, odwołuię ſię do ſtałości waszych charakterow i daię wam tak iak wszyſtkim dobrym obywatelom zapewnienie, zupełnego z ſtrony moiey poświęcenia ſię dla sprawy wolności i dobra Rzpltey LECARLIER.

Dnia 22. Maja, Ob. *Treilhard* nowy członek Dyrektoryatu Wyk: obiął swoy urząd. Ceremoniał iego przyięcia, opisany w rezolucyi Dyrektoryatu pod dniem 18. Maja, we wszyſtkim był uſkuteczniony, procz, iż zamiaſt do *Bondy*, parada przybyła do iego zwyczaynego mieszkania w *Paryżu* na ulicy *des Maçons*.— Członki Dyrektoryatu w ubiorze galowym zgromadziły ſię na zwyczayne ſessyi swoich mieysce.— Miniſtrowie także paradnie przybrani, udali ſię do Dyrektoryatu, a wszyſtkie członki Ciała Dyplomatycznego wprowadzone były do sali Miniſtrow.— Nowy Dyrektor w towarzyſtwie sekretarza Generalnego, i Miniſtra interessow wewnętrznych, poprzedzany od dwoch poſłańcow ſtanu, i czterech odźwiernych, przybył pomiędzy dwoma szeregami ſtraży. Muzyka woienna ogłoſiła iego przybycie, a artyllerya w ogrodzie pałacowym poſtawiona, witała go dwunaſtokrotnym z armat wyſtrzałem. Tym czasem przechodził przez ſale w pośrzod okrzyku wszyſtkich przytomnych.— Wprowadzony do sali obrad, odebrał od nowych swoich kollegow braterſkie ucałowanie; po czym miał głos naſtępuiący.

„ Obywatele Dyrektorowie. W momencie gdy chęci Ciała Prawodawczego oznaczyły mi obok was mieysce, pierwsze moie spoyrzenie zwrociło ſię na niezmierność obowiązków na mnie włożonych, i nie czułem tylko niedoſtateczność moią. Wkrotce przeniosłem myśl moią do kollegow, z któremi mam być stowarzyszony, a nieznayduiąc pomiędzy niemi iak tylko dawnych moich braci woiennych, i przyiacioł, ożywiła ſię ufność moia, i niepodchlebiaiąc sobie, ażebym mogł zupełnie zaſtąpić ſtratę którąście ponieśli, spieszyłem ſię poświęcić na nowo Rzpltey całe moie ieſteſtwo, i walczyć wraz z wami przeciw iey nieprzyiaciołom, pod iakiemikolwiek odważą ſię pokazać znakami. Obywatele Dyrektorowie, przyimiycie moie śluby. Poprzyſięgam nienawiść dla królewſkiey władzy i anarchii; przywiązanie i wierność dla Rzpltey i konſtytucyi 3. roku. „— Ob: *Merlin* Prezydent Dyrektoryatu odpowiedział w naſtępuiącym sposobie. Obywatelu Kollego. Wybor zgromadzenia reprezentantow narodu wzywaiąc cię do obięcia mieysca w Dyrektoryacie, dopełnił życzeń ludu *Francuzkiego*, a razem i naszych. Liczne zaſługi które cię szanownym czynią, w oczach wszyſtkich przyiacioł Rzpltey i Konſtytucyi, ſkłoniły wyrok wyborow Ciała prawodawczego. Szacunek i przyiaźń która cię oddawna z każdym członkiem Dyrektoryatu iednoczy, wyſtawiła w sercach naszych ołtarz wdzięczności dla tego wyboru, który równie pożytecznym Rzpltey, iak nam ſtaie ſię osobiście przyiemnym. Wprawdzie pozoſtaie nam żal z utraty szanownego kollegi przez los nam wydartego, ale czyż nie masz innych prac, w których tacy mężowie mogą w godny sposob zaſłużyć ſię oyczyźnie? Czyż toż samo nie powinno bydź nowym powodem dla przyiacioł wolności, wielbienia naszey konſtytucyi, gdy widzą tę szczęśliwą przemianę osob rządowych, zapewniaiącą Rzeczypospolitey rząd zawsze w kwiecie wieku zoſtaiący, który nie doznaie ani niedoświadczenia młodości, ani zwątlonych ſił ſtarości, wieczney towarzyſtw politycznych choroby. Miło nam ieſt widzieć cię Obywatelu Kollego, biorącego mieysce wśrzod nas w tym czaſie, kiedy naywyżey republikanckie i nayoświeceńsze Ciało Prawodawcze, iakie kiedykolwiek było, otwiera prace ſwoie. Bodayby takowe przez cnoty republikanckie umocnione ziednoczenie, ſtało ſię dla nieprzyiacioł naszych widokiem poſtrachu, tak iak dla ludu *Francuzkiego* i iego przyiacioł, celem nadziei i radości.

Dwanaście wyſtrzałow z armat ogłoſiły inſtallacyą nowego Dyrektora; wyſłano potym poselſtwo do iedney i drugiey Rady ciała prawodawczego, dla uwiadomienia ich o tey inſtallacyi.

Dyrektoryat przeszedł potym do ſali audyencyow publicznych, dla odebrania ſztandarow podarowanych przez Konwencyą Narodową, na znak wdzięczności publiczney, armiom wschodnich i zachodnich *Pireneow*, brzegow *Breſteńſkich*, *Cherbourga* i *Oceanu*. — Oddawane były przez Kapitanow *Albert* i *Conscience*. Mocne i pełne szlachetnych myśli mowy, miane były koleyno przez tych Kapitanow, Miniſtra woiennego, i przez Prezydenta Dyrektoryatu.

Donoszą z *Tulonu*, iż flotta która wypłyneła z tego portu, ſkładała ſię z 300. żaglow, między któremi 14. okrętow liniowych i 16. fregat. Reszta zebrana ieſt z okrętow kupieckich, z *Marsylii*, *Tulonu*, *Nicei*, *Antibes*, *Genui* i *Civitta-vechia*. *Genua* ieſt powszechnym mieyscem tych ſił zgromadzenia. Znayduie ſię na tey flocie do 30. tyſięcy woyſka podzielonego na pięć dywizyow, pod Generałami *Regnier*, *Kleber*, *Menard* lub *Rampon*, *Baraguey d'Hilliers*, i *Deſſaix*. Czwarty z tych Generałow znayduie ſię w *Genui*, oſtatni w *Civittavecchia*. Zabrano 18,000. narzędzi pionierow, cieślow, ſtolarzow, slusarzow etc. Znaczne laboratoria Chimii, i balonow aeroſtatycznych; Drukarnie *Arabſkie*, *Syryiſkie*, *Tureckie*, *Greckie* etc. z kompanią Drukarzow i Bibliotekę około 6000. xiąg zawieraiącą Zakupiono także ſtatek zrobiony przez biegiego Budowniczego *Forbrix*, mogący ſię dzielić na ośm części, dla których sporządzono umyślnie ośm powozow. Ten ſtatek rozbiera ſię i ſkłada podług potrzeby. Mówią iż ieſt przeznaczony do *Suez*, i ſłużyć ma do obrony tego miaſta i kommunikacyi z morzem *czerwonym*.— Pewną ieſt rzeczą, iż nigdy nie widziano więcey przyiaźni i zgody, iaka we wszyſtkich woyſkach panuie; pamięć ludzka nie zaſięga przygotowań tak dobrze rozporządzonych i uſkutecznionych. Generał inżenierow *Dufalga*, którego cnoty i wiadomości czynią tak podobnym do naczelnika armii, ieſt ſzefem wyższego ſztabu, aż do przybycia Gener: *Berthier*; iego to ſtaraniom, talentom i niezmordowaney pracy, winniśmy dobry porządek i iedność we wſzyſtkich częściach ſłużby woienney.

Liſty z *Oſtendy* pod d. 23. Maja donoszą, iż sluzy przez *Anglikow* prochem wysadzone, naymniey wewnętrzney żegludze nieprzeszkadzaią. — Dnia 22. Maja ſtanął w *Paryżu* Kawaler *Azara* Miniſter *Hiszpańſki*.— Generał *Bernadotte* przybył także do tego miaſta.

Wzięci w niewolą *Anglicy* pod *Oſtendą*, między którémi wiele z leib-gwardyi Króla *Angielſkiego* znayduie ſię, są z *Brugge* do *Lille* przeprowadzeni.— Sluzy dalsze od *Slykens* nic szkody nie poniosły.

G. *Bernadotte* odprawia czeſte konferencye z miniſtrem intereſſow zewnętrznych. Przed wyiazdem z *Raſtad* pisał do tegoż miniſtra liſt naſtępuiący: Odebrałem twoy liſt pod dniem 24. Floreal (13. Maja) w którym donoſisz mi, iż otrzymałem kommendę 5tey dywizyi woienney. Moie wymowienie ſię od przyięcia tego obowiązku dla kosztowania ſłodyczy spokoynego i prywatnego życia, da mi w krótce sposobność podania ci moich rachunkow.— „ Liſt z *Cadix* pod datą 4. Maja pisany, donoſi o złączeniu ſię kontradmirała *Nelson* z admirałem *Jervis*, o ich zamiarach nieprzyiacielſkich, i chęci rozpoczęcia attaku przeciw portowi *Cadix*. Admirał *Masſaredo* poczynił rozporządzenia na zapobieżenie temu niebespieczeńſtwu: Porozſtawiał wszyſtkie ſtatki kanonierſkie przy wybrzeżu *Calete*, i pod zaſłoną twierdzow *S. Katarzyny* i *S. Sebeſtyana*. „— Liſty z *Caen* donoszą, iż flotta *Angielſka* złożona z iednego okrętu liniowego, 7. fregat, i 4. briggow, attakowała twierdzę *Hogue*, kanonada trwała przez wielką część dnia, lecz nie zdaie ſię, ażeby iaki ſprawiła ſkutek. Wieczorem *Anglicy* oddalili ſię, i popłynęli powyżey wielkiey wyspy *Marcou*. Dnia 9. znaydowała ſię ieszcze na tym samym mieyscu. Lękano ſię, ażeby powtórnego nie rozpoczęła attaku.

z Bruxelli dnia 28. Maja.

Gdy nieprzyiaciel przez swoie przeciw *Oſtendzie* zamachy, zwraca na ſiebie uwagę *Francuzow*, tym czasem w *Dunkierce* czynią ſię wielkie przygotowania na ogromną ułożoną przeciw *Anglii* wyprawę. Już znaczna flotylla z szalupow kanonierſkich i płaſkich ſtatkow złożona, znayduie ſię na ſtanowiſku, a na wszyſtkich Armatorow i Korsarzow nakazana ieſt rekwizycya, ażeby ſłużyli do pomocy przy wyruszeniu tych uzbroień.

z Hagi dnia 29. Maja.

Poseł *Francuzki* odebrał rozkaz od rządu, aby dał paszport do wyiazdu ſekretarzowi legacyi *du Cange*, nie daley iednak iak do *Bruxelli*. — Ob *Buys* wyſłany poſłem do *Paryża*, nie zoſtał tam przyiętym.

z Konſtantynopola d. 25. Kwietnia.

Wczoray wyiechał ztąd dawny poseł *Roſſyiſki* hrabra *Kotschubey*. Tabakiera z cyfrą Sułtana, którą na odiezdzie otrzymał, była w *Anglii* zrobioną i kosztuie 2000. funtow. — Nowy poseł *Róſſyſki* Generał *Tamara* miał audyencyą z zwyczayną okazałością u W. Sułtana. Zapewnił *Selima III.* iż Imperator nic bardziey nie pragnie, iak pokoiu i dobrego porozumienia z *Portą*, które całemi ſiłami utrzymywać zechce. To zapewnienie uspokoiło umyſły i zdaie ſię, iż poruszenia woyſk nadgraniczne z obu ſtron były tylko wymierzone przeciw zaburzeniom w pańſtwie *Tureckim* zaszłym. — Mówią, iż *Kapitan Basza* który z armią 160,000. ludzi wyruszył ku *Widdynowi*, poſtradał łaſkę u W. Sułtana, i podobno dymiſſyą otrzyma. W wielu okolicznościach ściągaiących ſię do woyny z *Basmanem-Oglu*, miał on ſię opierać woli Sułtana, i aż rozkazem gabinetowym przymuſił go *Selim* do wyciągnienia z ſtolicy. Przed wyiściem mianowany wprawdzie zoſtał *Seraſkierem*, lecz to w celu tylko, iak mówią, oddalenia go od dworu i ſtolicy.— Temi dniami wypłyneła ztąd eſkadra od 3. liniowych okrętow 4. fregat i 2. korwetow dla krążenia w *Archipelagu*.

z Peterzburga dnia 15. Maja.

Gazeta dworſka zawiera co naſtępuie: Z woli J. C. Mci ninieyszym naywyższym rozrządzeniem ogłasza ſię zakaz pod karą nieuchronną, aby żaden fabrykant odtąd nie ważył ſię robić troykolorowych wſtążek, a żaden kupiec takowemi handlować. *Na oryginale podpisano*: ALEXY KURAKIN. — Feld-Marsałek *Suworow* zoſtał Szambellanem przy boku W. Xiążęcia *Alexandra*, a Hrabia *Fersen* przy W. Xiążęciu *Konſtantynie*.

z Kopenhagi dnia 29. Maja.

Od czasu wydanego przez Rząd *Francuzki* rozkazu zabierania wszelkich okrętow neutralnych, na których towary *Angielſkie* znayduią ſię, zaięto iuż nam 22. okrętow.

Od granic Auſtryackich d. 23. Maja.

Pomimo pewności pokoiu, woienne rozporządzenia mocno są tu czynione. Roboty w kancellaryi ſtanu i cekauzach są ciągłe. Rząd chce ſię na wszyſtko gotowym poſtawić. — Nad *Adygą* ſtoiące korpusa *Auſtryackie* znowu wyciągnąć kordon miały.—Nietylko niektórym *Francuzom*, ale nawet i innym *Cudzoziemcom* kazano z *Wiednia* wyiechać. — Xże *Würtemberſki* Feldzeugmeiſter Cesarſki ma wniyść w ſłużbę *Roſſyiſką* w randze Feld-Marszałka. — Na d. 26. Kwietnia umarł w *Wiedniu* Xiąże *Sapieha* dawniey Marszałek *Litewſki* Seymu *Polſkiego* w roku 1788

z Raſtad dnia 28. Maja.

Dnia dziſieyszego Hr: *de Cobenzl* odebrawszy kuryera z *Wiednia* z inſtrukcyami Cesarſkiemi, natychmiaſt wyſłał swego Sekretarza do *Selz* do miniſtra *Francuzkiego*.

W *Selz* ma być pewny gatunek drugiego kongreſſu, między Ob. *Neufchateau*, hrabią *de Cobenzl*, i hrabią *de Górz*. Dla ułatwienia kommunikacyi między naszym miaſtem i *Selz* ma być moſt pływaiący poſtawiony pod *Plittersdorff*.— Miniſter *Wirtemberſki* hrabia *de Zepplin* znayduie ſię tu od kilku dni. Bytność iego zdaie ſię ściągać do świeżo przyznanych przez xiążęcia praw ſtanom *Wirtemberſkim*; zdaie ſię bowiem, iż na tych nie przeſtaią, i żądać chcą znieſienia wszelkich uciążliwości.— Mówią, iż żądania oſtatnie *Francuzkie* są poczynione, w celu tylko przedłużenia kongreſſu.— Ob. *Neufchateau* ma z sobą także Ob. *Gallois*, dawniey kommiſſarza do jeńcow *Francuzkich* w *Londynie*.

z Moguncyi dnia 25. Maja.

G. *Hatry* obiedzie wciąż kordon woysk *Francuzkich*, aż do *Strazburga*.— Od kilku dni zaprowadzaią ciężkie działa do szańcow *nadreńskich* pod *Kassel*.— Niewolno teraz z miasta naszego wywozić mąki, owocow, owsa, siana i drzewa.— Nad *Niddą* zebrały się znowu świeże korpusa, równie iak pod *Muhlheim* i *Dusseldorf*.— Pod *Strazburgiem* G. *Lefebre* ma mieć kommendę nad woyskiem, a głowna kwatera iego będzie w *Schedstadt*.

z Frankfortu dnia 31. Maja.

Podług iedney gazety *Niemieckiey*, donieśliśmy, iż Rząd *Francuzki naganił postępek G. Bernadotte w zdarzeniu d. 13. Kwietnia*, dowiaduiemy się teraz, iż ta wiadomość iest bez żadnego fundamentu. Miłość przeto prawdy każe nam ią odwołać.

z Bazylei dnia 26. Maja.

Donoszą z *Berny*, iż Ob: *Thiery z Muhlhauzen* człowiek nader światły, i przyiaciel Dyrektora *Rewbel*, przybył do tego miasta w urzędzie kommissarza Dyrektoryatu *Francuzkiego*, na zastąpienie Ob: *Rapinat*.

Procels rozpoczęty przeciwko PP. *Burkard*, *Kolb*, i *Merian* z powodu okoliczności przedmostowych szańcow *Huningi*, nagle zakończonym został. Ob. *Rapinat* odebrał od swoiego Rządu zlecenie, ażeby oświadczył Dyrektoryatowi *Helweckiemu*, iż Rzplta *Francuzka* chętnie zezwala na zawieszenie tego processu, i że całą sprawę podaie zapomnieniu, z warunkiem iednak, iż mogłaby być rozpoczętą, gdyby tego wymagały okoliczności i dalsze obwinionych postępki.

Deputowani kantonu *Berneńskiego w Paryżu* znayduiący się, donieśli swoim ziomkom przyiemną wiadomość, iż Rząd *Francuzki* ustąpił tey części kontrybucyi, która przez ten kanton nie była ieszcze wypłaconą.

z Arau dnia 24. Maja.

W naszym Kantonie znayduie się ieszcze partya nieukontentowanych, którzy szukaią wszelkich sposobow na roziątrzenie ludu. W tych dniach wzięto do aresztu iednego młodego sekretarza z *Ensfield*, który się dopuścił nayobraźliwszych przeciwko Rządowi obelg. Dnia onegdayszego odwołał ie na mieyscu publicznym.

Na ostatniey sessyi wielkiey Rady, Dyrektoryat *Helwecki* doniosł urzędową wiadomość, iż dom *Vanckresse w Londynie* odebrał od Rządu *Angielskiego* pozwolenie opłacania wexlow przez dawny Rząd *Berneński* przyimowanych. Z tego powodu Dyrektoryat doradzał, ażeby zawiesił sekwestr na summy, które się *Anglikom* opłacać maią. Propozycya ta została uchwaloną.

W tych dniach przybył tu Obywatel *Rapinat*, i miał u siebie na obiedzie Dyrektorow i Prezydentow Rad obydwoch.

z Florencyi dnia 17. Maja.

Lubo tu doskonała panuie spokoyność, iednak rząd nasz nie zaniedbuie żadnych śrzodkow do utrzymania spokoyności. Garnizon nasz będzie wzmocniony, i oczekuiemy na artylleryą z *Liworny*. Wysłane są także instrukcye do kommendantow na prowincyach.— Wiele osob wziętych do więzienia z powodu wiadomego spisku, uwolnionemi zostały.

Dowiaduiemy się, iż wszczęte w państwie *Rzymskim* rozruchy zupełnie ustały. Poburzeni gorale, musieli ustąpić złączoney *Francuzow i Cisalpinow* sile. G. *Lecchi* pomknąwszy się z licznym korpusem gwardyi Narodowych *Cisalpińskich*, oraz z niektóremi oddziałami woysk liniowych, spotkał insurgentow na wzgorkach *Urbińskich*. Insurgenci w liczbie 6000. napadli iuż to miasto wzbraniaiące się od otworzenia bram, i rozpoczęli mocne do niego strzelanie, na które mieszkańcy silnie odpowiedzieli. *Cisalpinowie* uderzyli na nich niespodziewanie, i odparli ich aż do szańcow; w tym samym momencie nadszedł batalion *Francuzki*; Natenczas Gorale ze wszystkich stron obskoczeni, podali się nagłey ucieczce, zostawiwszy wszystkie swoie armaty i ammunicye. Strata ich w zabitych i rannych była nader znaczna, wszyscy zaś ieńcy na mieyscu rozstrzelani zostali.— Inny korpus insurgentow, znayduiący się w *Citta di Cartello*, również był częścią pobity, częścią rozpędzony; w tym zdarzeniu wiele domow tego miasta były uszkodzonemi, gdyż *Francuzi* musieli użyć artylleryi na wypłoszenie Goralow.—Rząd nasz dla przeszkodzenia, ażeby uciekaiący insurgenci nie wciskali się do kraiu *Toskańskiego*, kazał rozciągnąć kordon woysk od *San Sepolcro*.

Od granic Włoskich d. 22. Maja.

Dowiaduiemy się z *Rzymu*, iż skarb publiczny dotąd pod zarządzeniem *Francuzow* zostaiący, oddany iest ministrowi skarbowemu Rzpltey *Rzymskiey*. Na mocy rozkazu kommendanta *Francuzkiego*, przyłożono pieczęcie na pałac zakonu *Maltańskiego*. Gmach ten i ze wszystkiemi iego sprzętami, skonfiskowanym został na pożytek Rzplty.— Donoszą z *Genui*, iż konwoy *Francuzki* zabrawszy na swoie statki świeżą żywność i ammunicye woienne, rozwinął żagle dnia 17. t. m. lecz cisza morska zatrzymała go na stanowiskach, aż do dnia 19. Tegoż dnia postrzeżony był około przylądka *Noli*. G. *Baraguey d'Hilliers* znayduie się na tey flocie; nie wiadomo iest w którą stronę się uda, lecz domyślać się można, iż przypłynie nayprzod do iednego z portow *Korsykańskich*, do których zgromadzą się także uzbroienia z *Civitta vecchia*, *Antibow*, i *Tulonu*.— Mowią, iż sekretarz ministra Cesarskiego przeznaczonego do Rzpltey *Cisalpińskiey*, przybył w tych dniach do *Medyolanu*.

Insurgenci *Piemontscy* pod *Rocca Grimalda* znowu klęskę ponieśli. Przy *Pozzuolo* iednak 200. ludzi z woyska Królewskiego otoczyli i w niewolę zabrali.

Rząd *Rzymski* z przyczyny niedostatku monety zdawkowey, kazał dla wygody publiczney bić drobną monetę miedzianą; Gdy brakuie potrzebnego na ten koniec kruszcu, postanowiono użyć części dzwonow kościelnych.

Przed kilku dniami przyprowadzono do *Genui* kilku *Anglikow* pod eskortą iednego oddziału kawaleryi. Aresztowano ich około *Ferrary*. Zapewniaią, iż znayduie się między niemi Lord *Bristol*.

---

z Warszawy dnia 12. Maja.

Kommissya wspólna przez Nayjaśnieysze Dwory dwa Cesarskie i Królewsko-Pruski do upadłych sześciu Bankow te iest: UUr. Piotra *Teppera*, Karola *Schultza*, Fryderyka *Kabrego*, Prota *Potockiego*, Macieja *Łyszkiewicza*, i Dawida *Heislera* wyznaczona. —

Wam JO. Xciu Adamowi Łodzia *Ponińskiemu*, przeszłemu Podskarbiemu, iako dóbr *Cudnowskich* przeszłemu (ieżeli do tey sprawy należeć chcesz) tudzież Ur. Woyciechowi *Sułkowskiemu*, poźnieyszemu tychże dóbr dziedzicowi. Niemniey wierzycielom Xcia *Ponińskiego* i pretensorom w ogólności wszystkim bądź do ogułu, bądź do szczegołu tychże dóbr *Cudnowskich* iakiekolwiek prawa i pretensye mieć się rozumieiącym, a w kollokacyi *in Potioritate Poninsciana* na tychże dobrach, applikacyi niezyskuiącym i *de Tabula Potioritatis* spadłym, ninieyszym edyktalnym Pozwem nakazuie, aby od położenia pozwu ninieyszego za tygodni 12., czyli w ten czas gdy ta sprawa z regestru przyzwoitego do sądzenia przywołana będzie, przed Sądem teyże Kommissyi w Mieście *Warszawie* w domu *Tepperowski* zwanym agituiącey się, osobiście, lub przez prawnie umocowanego pełnomocnika stawili się, a to na popieranie Wierzycieli do maiątku Ur. Fryderyka *Kabrego*, bywszego Bankiera ubiegaiących się, tudzież wyznaczonych przez też Kommissyą massy tegoż Bankiera Administratorow i Prokuratora, na rzecz teyże massy czyniących powodow, którzy na fundamencie instrukcyi ninieyszey Kommissyi, do regestru extra-ordynaryinego pozywaią Was łącznie i nierozdzielnie o to, abyście Wasz Mość w sądzie osobiście, lub przez plenipotentow stanąwszy, tak Xiąże *Poniński* (ieżeli do tych dóbr dziedzictwa masz, lub chcesz mieć iakie prawo,) iako i Wasz Mość Ur. *Sułkowski* (iezeli przy dziedzictwie onych tytułem samym WMci służącym utrzymać się pragniesz; niemniey i Wierzyciele Xcia Ponińskiego *de Tabula Potioritatis* z substancyi *Cudnowskiey* spadli, tudzież i wy do ogułu, bądź szczegułu pretensorowie, względem wykupna ogólnego z tych dóbr *Cudnowskich* massy *Kabrego* Wam z dawney formalności *Polskiey* służącego, nieodzownie deklarowali się, i massę *Kabrowską* (ieżeli chcecie) w całey kollokacyi i pretensyach zaspokoili; a ieżeli tego nieuczynicie, lub w sądzie nie staniecie, tedy powodowie nawet przy zaocznym wprowadzeniu sprawy, dopraszali się Kommissyi, aby dziedzictwo tych dóbr Cudnowskich z przyległościami na rzecz massy *Kabrytoskiey* przysądzić, i Was pozwanych od wszelkiey pretensyi i tytułu dziedzictwa onych odsądzić: Dla tego pozwani macie się stawić, i na wszystko odpowiedzieć, albowiem ieżeli się nie stawicie, lub należności massie *Kabrytoskiey* nieoddacie, wyrok sądowy podług żądania powodow, stosownie do Prawa *Grodzieńskiego* i instytucyi Kommissyi, pod upadkiem na zawsze wnioskow i pretensyi waszych nastąpować będzie. —Dan w Warszawie d. 9. Czerwca 1798. R.

A. M. Mędrzecki Kom: Bank: Pisarz.

OBWIESZCZENIA

Gdy Nayiaśnieyszy Król Jmć Pruski Pan nasz Miłościwy, stosownie do nakazu Gabinetowego dnia 2. miesiąca zeszłego ustanowić raczył, aby Skury po Miastach Pruss-Południowych i Nowo-Wschodnich wyprawiane, do dawnych Prowincyi, iako to: Litewskiey, Pruss wschodnich i zachodnich, nowey-Marchii Elektoralney, za opłatą 5. procentow, z których 3. procenta przy wychodzie w Prusach południowych, 2. procenta zaś w mieyscu konsumcyi wybierane być maią, wpuszczane były; przeto się publiczność o takowym postanowieniu ninieyszym ogłoszeniem obwieszcza. — w Warszawie dnia 25. Maja 1798. roku.

Królewska Południowa Woienna i Ekonomiczna Kamera.

Zażalenia które czyni publiczność względem złego stanu drogi publiczney z Warszawy przez Nowydwór i Białołękę do Narwi prowadzącey, dały okazyą, iż na mieysce tego gościńca, (którego reparacya wyciągałaby wiele czasu i znacznych kosztow, tudzież przyłożenia się poddanych co robocizn przez nich w tym razie odbywać się zwykłych) inny gościeniec handlowy z Warszawy i Pragi przez Jabłonnę, Laysaka, Zagrody i Las ma być otworzonym: ciągnąć on się będzie aż do przewozu na Narwi, przy karczmie zwaney Wygoda: i lubo w trakcie tych trzech mil, przyczynia się puł mili drogi, rozumieć iednak potrzeba, iż gościeniec ten z przyczyny twardego gruntu, stanie się dla podrożnych do przebycia łatwieyszym i prędszym, niż droga ta, którą dotąd iezdzili. Okoliczność takowa podaie się zatym do wiadomości publiczney. —Dan w Warszawie d. 23. Maja 1798.

Kamera J. K. Mci Pruss Południowych Woienno-Ekonomiczna.

Porządek wymaga dla Panow i ekwipażow, ktore do Dworu Nayiaśnieyszego Króla Jmci w Zamku przyieżdżać będą, następuięcego urządzenia poiazdow i drogi, ktorą się do niego udawać maią, dla zapobieżenia ściskowi, nieporządkowi i niebespieczeństwu, to iest: Wiazd do dziedzińca zamkowego ma być z strony Starego Miasta mijaiąc Kanonią, gdzie potym poiazdy w pierwszym Portalu, czyli tak nazwanym oddziale zatrzymać, a iak tylko Państwo wysiądzie, prosto przez podworze zamkowe ku kolossowi Zygmunta udać się, tam zaś w tym samym porządku iak przybyły przez Krakowską bramę i plac pierwszy zamkowy, dawniey plac Sądow Grodzkich nazwany, do Zamku powrocić i w Portalu naprzeciwko schodow kręconych, stanąć powinny. Oprocz tego karety od Krakowskiey zacząwszy bramy ku Zamkowi, nie maią w dwoch rzędach stać, lub iedne drugie wyprzedzać. O ktorym przepisie Panowie swoie ekwipaże dokładnie uwiadomić, podług zaś tey stangreci wszelkiey ostrożności użyć i nieposłuszeństwa się wystrzegać maią.— Dan w Warszawie d. 10. Czerwca 1798.

J. K. Mci Pruskiey Dyrekcya Policyi.

v. SCHIMMELFENNIG.

Administracya do Massy maiątku JW. *Prota Potockiego* wyznaczona.— Gdy Kommissya od Trzech Nayiasn: Dworów do upadłych sześciu Bankow wyznaczona, Rezolucyą swoią puszczenie w roczną dzierżawę Dóbr *Łysobyk* do Massy JW. *Prota Potockiego* Woiew: Kiiowskiego należących, w ziemi *Stężyckiey* między *Wieprzem* i *Wisłą* leżących, przez Licytacyą udeterminowała, i uskutecznienie tego Administracyi swoiey zleciła.— Przeto Administracyą ninieyszym publiczności obwieszcza doniesieniem, iż rzeczone Dobra z przyległościami, tu w *Warszawie* przez publiczną Licytacyą na dniu 18. Miesiąca teraźnieyszego Czerwca w Pałacu *Tepperowskim* na ulicy Miodowey pod Nrem 495. sytuowanym, w arędowną roczną puszczane będą possessyą, ktoby więc one sobie zadzierżawić życzył, na dniu tym w Administracyi stawić się, i plus-offerencyą na pismie podać raczy. O punktach kondycyi kontraktu, oraz sytuacyi Dóbr tych, każdy dokładną u teyże Administracyi odbierze informacyą. *Dan w Warszawie dnia 9. Mca Czerwca* 1798. R.

Woyciechowski Administrator — *Barock* Administr:

Administracya Massy Fortuny po niegdy Ur: *Karolu Schultzu* imieniem Wierzycieli Jego czyniąca. Podaie do publiczney wiadomości, iż na fundamencie Rezolucyi Nayiaśnieyszey Komissyi Bankowey, Miesiąca i Roku bieżących zapadłey, w domu na *Tłomackim* przy bramie od *Leszna*, prosto *Martyniego* kamienicy, w dniach 18. 19. 20. Mca Czerwca i innych następuiących Roku teraźnieyszego, o godzinie czwartey po południu, na zegary, zwierciadła, lustra, miedź, mosiądz, porcellanę, faians, szkło, billary, kommody, biora, stoliki, krzesła, taborety, kanapy, z materacami, i poduszkami, posadzkę w taslach dębowych, stoły, szafy, ekrany, kopersztychy, lanszaffty, cynę, blaszane naczynia, żelastwa, i inne rożne rzeczy gospodarskie, za gotowe pieniądze, w monecie srebrney grubey odprawiać się będzie Aukcya.

J. Troczyński Administrator Massy *Schultza*.

Neumani i kompania z Kaszyc z Węgier, staneli tu powtornie z Partyą Win dobrych gatunkow, Tokayskiego w antałkach, Maslarza w beczkach, niemniey czerwonego Budzyńskiego, które Burgundzkiemu i Pontakowi w kolorze i gatunku zupełnie rowna się, a w cenie swoiey, przeciwko rzeczonym Winom znacznie się rożni. Życzący sobie co z tych Win kupić, raczą onych odwiedzić na Senatorskiey ulicy pod Nr. 398. wpodle S. Jędrzeja w magazynie Tabacznym u JP. Jenke. Wina te za cenę bardzo pomierną sprzedaią się, w Karczewiu nad wisłą także magazyn podobnych Win JPP. Neumani i Kompania utrzymuią, gdzie iedynie w Niedzielę magazyn ten będzie otwarty.

Sławne Pigułki na wygubienie szczurow i myszy dostać można u P. *Krebsowey* w Kamienicy *Szubalskich* Nro 172. prosto krzywego koła, stoik po zł: 2. Taż P. *Krebsowa* posiada sekret wywabienia plam z sukna i iedwabnych lub innych iakichkolwiek materyi.

Essai Critique sur l'Education publique que l'on donne dans la Prusse—Méridionale autrefois Pologne.

Je ne ferai point l'analise de l'Ouvrage que j'annonce au Public; le titre dit assez ce qu'il doit être. je crois seulement necessaire d'ajouter qu'il sera au moins aussi utile aux Parents, qu'à ceux qui élévent la jeunesse; car j'indique quelles sont les sciences que l'on doit enseigner aux jeunes-gens et quelle est la méthode qu'il faut suivre. Les Parents pourront juger eux-mêmes quels sont les progrès de leurs Enfans, et veiller à ce qu'on leur donne une Education bonne et solide—Cet Ouvrage, qui ne formera qu'un petit volume, sera imprimé avec le plus grand soin, et sur le plus beau papier, afin de m'assurer, comme il est juste, des frais de l'impression, je le ferai imprimer par *Prénumération*.—tous ceux qui voudront m'honorer de leur *Prénumération*, auront la bonté de donner par ecrit leurs Noms et leurs qualités, parceque mon intention est de les faire imprimer au commencement de l'Ouvrage. Pour 4. florins on recevra un Billet imprimé de *Prénumération* chez Mr *Pfaff* libraire au fauxbourg de Cracovie Nr: 435. ou chez l'Auteur, au même fauxbourg Nr: 440.— Le 15. Août chaque *Prénumérateur* recevra un exemplaire de l'Ouvrage ci-dessus annoncé en envoyant son Billet de prénumération.— Jl ne sera imprimé d'Exemplaires qu'autant qu'il en faudra pour satisfaire aux Demandes.

Délicourt Maitre—ès arts.